Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

NOWINY KRAJOZNAWCZE

Tygodnik Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej

Nr. 5 || KRAKÓW, 7 LUTEGO 1932 R. || Rok II.

ZAPUSTY.

Zapusty są prawdziwem zakończeniem karnawału, ukoronowaniem hulanek i zabaw, trwających od Bożego Narodzenia do Popielca. Okres ten jest jednocześnie jakby umyślnie wybranym czasem do zawierania małżeństw, bo też są to ostatnie dnie przed Wielkim Postem, podczas których odbywać się mogą śluby i wesela.

I oto lud posiada pokaźną liczbę barwnych i urozmaiconych zabaw t. zw. zapustnych, które za właściwy cel mają skojarzenie dwóch par, jeżeli nie małżeńskich to przynajmniej „bliskich sobie". Nad Pilicą w same „ostatki" dziewczęta i parobcy schodzą się w karczmie. Stawiają dużą beczkę piwa na środku izby i obwołują „jarmark". Dziewczęta z piskiem i śmiechem uciekają i chowają się po kątach; parobcy zaś łapią je, stawiają na beczce i obwołują że jest jałówka do sprzedania.

Odbywa się więc pewnego rodzaju licytacja. Dziewczyna wykupiona przez któregoś z parobków, obowiązana jest dać mu w czas Wielkiej Nocy jakiś podarek np. kopę pisanek, a chłopiec zaś za to kupuje jej wstążki, trzewiki albo barwną chustę. Beczką, którą płaci ów „szczęściarz" zajmują się ci „mniej" szczęśliwi.

W okolicy Ostrowa Wielkopol. podczas zapustów odbywają się codziennie tańce w karczmie do północy. Staruszka - karczma aż się trzęsie od śpiewów i przytupywań tańczących. Odchodzą tu tańce typowo wielkopolskie t. zw. tyrolinka, puszczany, polka węgierka nawet krakowiak i oberek lecz tańczony inaczej niż w krakowskiem. Na Ukrainie w czasie zapustów odbywa się pierwsza wspólna zabawa. Młodzieniec wśród tańców, dziewczęciu o które

ma zamiar się starać, przewiązuje prawą rękę czerwoną wstążką dziewczę zaś odwzajemnia mu się zaraz wódką i - pamięta o nim, jeśli mu jest przychylną. Dziewczęta wybierają sobie też chłopców i jako oznakę wyróżnienia przywiązują im na ręku t. zw. „koładę" jest to chustka kolorowa lub wstążka (coś w rodzaju naszych kotyljonów bo i te dawniej podobne miały znaczenie).

Częściej też niż zwykle odwiedzają siebie matki mające dorosłych synów, swoje „kumoski" mające takież córki. Rozmowa ich zaczyna się przeważnie wypiciem kieliszka wódki, przez cały zaś czas jedzą podpłomyki, których zadaniem jest wypełnić usta wtedy, kiedy jest się zbyt czasem niemile zaskoczoną takim pytaniem: jaki jest posag córki, lub czy syn jest nabożnym i czy często zagląda do Jankiela. Jeśli jest mało lub wogóle niema takich niemiłych zapytań, to zwykle na drugi dzień on i ona zaznajamiają się na tańcach.

W Popielec na Mazowszu gdy piecze się chleb niewolno liczyć bochenków, bo chleb nieurośnie, lub pszeniczka w tym roku nie obrodzi. Gdy chory jest w chacie a kot położy się na środku izby, to chory umrze. Gdy zaś z domu wynosi się umarłego, to trzeba wszystkie drzwi pootwierać bo będzie straszyć. Tamtejsze kobieciny które dobrze znają się na chorobach i wszelakich lekach radzą, że gdy kto ma liszaje to niech przez trzy dni licząc od Popielca przed wschodem słońca, umyje się w parze wodnej, skroplonej na oknie to liszaje z pewnością mu znikną. Z. WALENTA.

POPIELEC.

Przy kościołach, we Wstępną Środę, po miasteczkach chłopcy, czatowali na wchodzącą do kościoła białą płeć, której przypinali na plecach kurze nogi, skorupy od jajec, indycze szyje, rury wołowe i inne tem podobne matecklasy (rupiecie). Tak sprawnie zaś to robili, że tego osoba dostająca nie czuła, bo to plugastwo było uwiązane na sznurku lub nici, do końca której była przyprawiona szpilka zakrzywiona, jak wędka. Więc chłopiec, do takich figlów wyćwiczony, byle się dotknął ową szpilką sukni, wraz i figla na osobie zawiesił. A ta, nic o tem nie wiedząc, pięknie przybrana i częstokroć będąc dystyngowaną, postępowała w kościół z dobrą miną, gdy tymczasem wiszącym na plecach kawalcem, napełniała śmiechem obecnych, aż nakoniec uwolniona od wisielca musiała się zarumienić.

Na Popielec schodzili się do kościoła wszyscy katolickiego wyznania, panowie nawet najwięksi, nigdy go nie opuszczali. Ale: że nie wszyscy byli usposobieni we Wstępną Środę do brania udziału w tym obrządku, przeto powtarzano go drugi raz po kościołach, po wsiach, w pierwszą niedzielę postu; natomiast swawolna młodzież bijąc się po głowach worka-

mi, popiołem napełnionemi, albo też wysypując zdradą jedni drugim obojga płci na głowy pełne miski popiołów, podtrzymywała ta jednak swawola wten sposób tradycje nie praktykowana po wielkich domach, ale tylko po małych szlacheckich i po miastach między pospólstwem.

Druga ceremonja nie kościelna, ale świecka z popiołem odbywała się po wsiach; polegała na tem, że jakiś młokos (chłopak) przed przechodzącą lub też za przechodzącą niewiastą, albo jaką dziewką rzucał na ziemię garnek, napełniony suchym popiołem, trafiając tym pociskiem tak blisko osoby, że popiół z garnka rozbitego, wzniesony w powietrze musiał ją obsypać. Kiedy to zrobił, wołał: to Popielec mości panie (lub mości pani) i uciekł. Że zaś niekażdy mógł znieść cierpliwie takiego ceremonjału, sukni i oczom szkodliwego trafiało się, że stąd wynikały zwady i bitwy. B. K.

KONKURS

na grę lub zabawę krajoznawczą.

Koło Krajoznawcze Państw. Sem Męsk w Krakowie ogłasza niniejszem 2 konkursy: pierwszy na grę, drugi na zabawę krajoznawczą.

Rodzaj gry jest dowolny, można wzorować się na znanych grach dla dzieci i dla młodzieży: n. p. „Wyścigi" — „Człowieku nie irytuj się.." i t. p., jednak należy do nich wprowadzić elementy zainteresowań krajoznawczych: j n p „Wędrówka po miastach hist." — „Włóczęga po Tatrach" — „Zwiedzamy ruiny zamków" i t p — Projekty gier muszą być wykonane na twardym kartonie „technicznym o wymiarach 40 cm razy 55 cm. Opis na pół ark. pap. kanc. pismem maszynowem.

Zabawy krajoznawcze mają być rozgrywkami na wolnem powietrzu. Prace konkursowe należy składać w Redakcji „N. Kraj." najpóźniej do dnia 15 marca 1932 r.

2 najlepsze gry i 2 najodpowiedniejsze zabawy krajoznawcze, zostaną nagrodzone przez Koło Krajozn. Państw. Sem. M.

Wartość tych 4 nagród przekracza sumę 100 zł.

Zarząd Koła.

JEDEN Z GŁOSÓW GOŚCI ZAGRANICZNYCH O NASZEJ PRACY.

„Zastroczony wynikami uczniowskich napozór „zabawek", życzę dobrym pracom z całego serca najlepszych wyników — chętnych rąk — a jeszcze więcej żarliwych serc w całej — dosłownie całej Polsce.

Przekonałem się, że nie tylko wczorajsza „przedwiekowa" Polska działa na mnie - Bierze człowieka zapałem pracy Polska z dzisiaj, która w Krakowie także serio pracuje i działa Kraków - w dzień pierwszy miesiąca, co się zowie lutym 1932 w Świetlicy, gdzie kwitnie wiele zapału i chęci dobrych.

Dr. Piotr Köntny (Słowacja)".

KRONIKA.

„O Słowacji".

W sobotę dnia 30. I. b r. o godz 6-tej wieczorem w sali odczytowej Instytutu Geograficznego U. J., z okazji przyjazdu gości ze Słowacji, wygłosił p. mgr WRZOSEK referat p. t „O Słowacji". - Posługując się mapą i przeźroczami, prelegent przedstawił obecnym z całą dokładnością kraj naszych sąsiadów.

Po skończonym referacie przemówił prof. U J. Dr. SEMKOWICZ który powitał miłych gości ze Słowacji, oraz wyraził uznanie p. mgr Wrzeskowi. Trzeba zaznaczyć, że goście ze Słowacji przyjechali rano w sobotę z p. dyr. Hrusovk'ym na czele i w przeciągu małych ferji zwiedzili „Starą Stolicę". Po Krakowie oprowadzali Gości p. dr. Marjan Gotkiewicz, p. Guzik, słuchcz U. J. i p. Rapacz K ucz. Państw. Sem. M. R. K.

Zabawa Krajoznawcza.

Staraniem Harc. Koła Krajozn. została urządzona w niedzielę dnia 31. I. 1932 w salach Bolońskiego zabawa krajoznawcza. Tradycyjnym zwyczajem sala była wypełniona po brzegi. Około godz. 8-mej zabawa wzięła „tempo" i już w tem trwała do samego zakończenia. O godzinie 9 tej przybyli na salę uprzednio zaproszeni goście ze Słowacji, którzy z wielkiem zaciekawieniem przypatrywali się mazurowi i oberkowi. W kilkanaście minut po północy zabawę zakończono podziękowaniem przez kol. Rapacza wszystkim obecnym za liczne przybycie.

W skład Komitetu Pań weszli:

PP. Kowalska, Lachowiczowa J., Lachowiczówna Z., Rapaczówna B., Walenta St. i p. Wróblewska.

Komitet Panów tworzyli:

PP. Kielawa Zdz., Klimaszewski B., Kurt, Müller K., Rapacz K., Szumera St., Szpilczyński St. Walenta J., Walenta Z. i p. Wróblewski. R. K.

Odczyt w Radjo Polskim o Wystawie Krajozn.

Kto słuchał radjo w dniu 2. II. 1932, ten mógł usłyszeć bardzo miły referat p. ALEKSANDRA JANOWSKIEGO I prezesa P. T. K. pt. „Wystawa Krajoznawcza w Krakowie".

Prelegent z całą siłą uczucia opowiedział o tej „skarbnicy zbiorów krajoznawczych", którą osobiście zwiedził w czasie swego pobytu w Krakowie, będąc oprowadzonym przez p. prof. LEOPOLDA WĘGRZYNOWICZA. P. Aleksander Janowski wyraził się o niej jaknajlepiej i zachęcał wszystkich zwiedzających Kraków do oglądnięcia jej. W swem przemówieniu podniósł p. Al. Janowski kolosalne zasługi naszego kochanego prof. LEOPOLDA WĘGRZYNOWICZA który dla krajoznawstwa i młodzieży jest niespożyty i niestrudzony. R. K.

Z życia Koła Kraj. przy Szkole św. Wojciecha w Krakowie.

W dniu 23 I br. zebraliśmy się w kl. VI. P. prof. Dr. Leńczyk miał z nami pogadankę, połączoną z wy-

świetlaniem p. t. „Wzdłuż Raby i Dunajca". Zobaczyliśmy Rabę, skąd wypływa, jej doliny, Dunajec z urwiskami, ruinami zamków, koło których przepływa i t. d. Najbardziej podobały nam się wzgórza nad Rabą, które chciałbym sam zwiedzić.

-- Moszczak Zdzisław
ucz. kl. V a.

NA POCZTÓWCE

Kochani Koledzy!

„Nowiny Krajoznawcze" dotarły już do najdalszych zakątków G. Śląska aż po granice dawnego zaboru rosyjskiego. Ja sam chciałbym się chociaż piśmiennie dołączyć do Waszego Koła Krajoznawczego i proszę o łaskawe przysłanie mi „N. Kraj.", ponieważ do rąk mych dostał się tylko „zabytek" pół kartki z której z trudnością zdołałem odczytać adres.

Zwracam się z gorącym apelem do Szan. Kolegów o wysłuchanie mej prośby.

Walter Zak
Kuców - Kalety G. Ś.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

„ZBYCH": Temat niewyczerpany. „CUDOWNY APARAT": za mało artyzmu. „A. HREBENIUK": nie aktualne. „METAMORFOZA ITY": to samo co „ZBYCH". „APOLLO": prosimy o recenzje, ale po zawodach. „ZIMA": temat nie zły, realizacja szwankuje! „SZALEŃCZY CZYN": rytm z rymem biją się. „WŁ. II": prosimy o recenzje po rozgrywkach, a nie przed. „ALEKSANDRJA I RZYM": temat obciążony zbytnią naukowością.

DZIAŁ ROZRYWKOWY.

Według podanych niżej objaśnień dobrać takich 12 wyrazów aby ich środkowe litery czytane z góry na dół, dały imię i nazwisko największego pisarza doby obecnej. J. K.

Zagadka Nr. 3

1) . . o . .
2) . . . . o . . . .
3) . . . o . . .
4) . . o . .
5) . . . . o . . . .
6) . . o . .
7) . o .
8) . . o . .
9) . . o . .
10) . o .
11) . . o . .
12) . o .

1) rodzaj łódki 2) wykładowca inaczej 3) część świata 4) jest przy ubraniu 5) znak pisarski 6) sfera społeczna 7) imię żeńskie zdrobniałe 8) droga inaczej 9) „próba" metali szlach. 10) dawna broń 11) narząd inaczej 12) bicz inaczej.

Rozwiązanie z Nr. 1: Nowiny Kraj.

Dobre rozwiązanie nadesłali: Jurewiczówna Krystyna, „Jaśnie Panienka", „Madonna", Pilchówna J., Jachniak Wł., „Luluś", A. Krokay.

Telegram!

Razem z Londynem, Paryżem i Wiedniem wyświetlamy od soboty 6 lutego największy film obecnego sezonu pt. w „Daleki Świat". KINO ŚWIT.

KOMUNIKATY I OGŁOSZENIA

NASZE AGENTURY
(c. d.)

Bielsko - Roman Gorączko
Brzozów - Stanisław Zarzyka
gimn państw.
Końskie - Tadeusz Połysiewicz
gimn. państw.
Częstochowa - Stefanja Lipska
państw. gimn ż.
Opatowice - Alfons Zawada
Siedlce - Jerzy Myśliński
Słonim - Janina Zabierzowska
sem. ss. Niepokal.
Zamość - Danuta Wolikowska
gimn ż.
Krotoszyn - Marjan Bąkowski
Warszawa - Mieszkowska Irena
państ. sem naucz. ż. E. Orzeszkowej
Brzesk - Waldemar Janz - gimn
Bydgoszcz - Kłodziński
Poznań - Wtodek Bartoszewicz
Tarnów - Stanisław Winkowski
szkoła handl
Żywiec - Władysława Jeziorska
państw. sem. ż.
Częstochowa - Henryk Błaszczyk
Tarnów - Wiesław Zaremba
Łowicz - Piotr Nowiński
państw. sem. m.
Bydgoszcz - W. Chylarecki.
(c. d. n.)

Fundusz nagród.

Kol. Karol Müller złożył na Fundusz Nagród „N. K." dwie książki i wzywa kol. Janinę Służewską do kontynuowania łańcucha.

Kol. Władysław Kowalski ofiarowuje z wezwania kol. K. Müllera książkę i wzywa kol. Itę Majerkównę do kontynuowania łańcucha.

Na Fundusz Nagród N. Kr.

ofiarował p. dyr. St Stach 10 wolnych wstępów do kina „Świt", za co składamy Mu serdeczne podziękowanie. Bilety te przeznaczamy dla tych krakowskich kolporterów N. Krajozn., którzy sprzedadzą przynajmniej 30 egz. 5-go numeru Nowin (stałych abonentów nie liczy się).

„Jak pracuje nasze Koło Krajozn."

Stała ankieta Nowin Kr. - patrz nr. 3-ci z b. r. str. 7 - czekają Was nagrody!

Z Koła Krajoznawczego III. Gimn.

Koło Krajoznawcze III. G im Wł Orkana urządza dnia 6. b. m. „Wieczorek Zapoznawczy" z tańcami. Początek o godz. 4 popoł. w Gimn. III ul. Sobieskiego 9. Wstęp 1 50 zł i 1 zł. Znakomity bufet! - Jazz - band. Zaproszenia wydaje się w Świetlicy Kraj. między godziną 12 30 - 1 30 i 16 - 18.

Komisja kół kraj. Mł. Szk.

Wszelkie pieniądze przeznaczone dla Nowin Kraj prosimy obecnie przesyłać czekiem P. K. O. Nr. 412.762

OGŁOSZENIE P. T. K.

Zarząd P. T. K. pragnie zaznajomić szersze warstwy społeczeństwa z zabytkami naszego miasta, tak na ogół mało znanymi, ważniejszymi zakładami przemysłowymi oraz krajobrazem miasta i najbliższej okolicy — i w tym celu urządza cykl wycieczek pod kierunkiem znanych historyków sztuki i geografów, którzy udzielać będą fachowych objaśnień.

Cykl pierwszy obejmie zabytki zgromadzone na Wawelu i w Muzeach, cykl drugi (który odbędzie się w maju i czerwcu) krajobraz miasta i okolicy, zakłady przemysłowe oraz zabytki w kościołach.

Wycieczki cyklu pierwszego odbywać się będą w niedzielę o godz. 11-tej przed południem, cyklu drugiego w soboty popołudniu względnie w niedzielę.

Program pierwszego cyklu obejmuje:

14 lutego:	Katedra na Wawelu	Dr. Łukaszewicz
21 „ :	Zamek na Wawelu	Dr. Sarjusz Zaleski
28 „ :	Biblioteka Jagiellońska	Dr. Dobrowolski
6 marca:	Muzeum Narodowe	Dr. Buczkowski
13 „ :	Muzeum Czartoryskich:	
	a) Muzeum	Dr. Gąsiorowska
	b) Biblioteka	Dr. Lepszy
3 kwietnia:	Muzeum Przemysłowe	Dyr. Tor
10 „ :	Muzeum Etnograficzne	Dyr. Udziela
17 „ :	Akademja Umiejętności:	
	a) Muzeum Zoologiczne	Dr. Fudakowski
	b) „ Archeologiczne	Dr. Żurowski
24 „ :	Muzeum Czapskich	Dr. Boniecka

Punkt zborny każdorazowo na miejscu o godz. 11-tej przed południem (punktualnie).

Opłata za wstępy na Wawelu wynosić będzie 1 zł, na inne 50 gr. od osoby. P. T. K. zastrzega sobie ewent. zmiany w programie.

Sekretarz: J. Taborska.

Prezes: Dr. W. Medwecki.

Bierzcie udział w konkursie nieustającym! (patrz nr. 2-gi z 1932 roku.

Numery 3-ci i 4-ty „Nowin Kraj." z b. roku są zupełnie wyczerpane. Zamawianie ich jest bezcelowe.

„Nowiny Krajoznawcze"

Kupon

do nabycia jednego biletu po cenie wojskowej w teatrze lub kinie Domu Żołnierza Polskiego. ul. Mogilska.

„Nowiny Krajoznawcze"

Kupon

na zniżkę dla jednej osoby do kina „Świt", ul. Straszewskiego 18. Ważny do 14. II. 1932 r.

„Nowiny Krajoznawcze"

Kupon

na zniżkę do teatru dźwiękowego „Słońce" ul. Lubicz 15, uprawniającą do nabycia jednego fotelu za cenę III-go miejsca.
Ważny do 14. II. 1932 r.

„Nowiny Krajoznawcze"

Kupon

do kina „Warszawy", ul. Stradom 15 upoważniający do nabycia I. miejsca za cenę III, oraz fotelu za II m.

„Nowiny Krajoznawcze"

Kupon

do kina „Promień" ul. Podwale 6, upoważniający do nabycia fotelu za cenę miejsca II. ważny z wyjątkiem niedziel i świąt oraz godziny 7-mej.

„Nowiny Krajoznawcze"

Kupon

zniżkowy dla jednej osoby do teatru dźwiękowego „Adria" ul. Starowiślna 21. Ważny do 14 II 1932 r.

Co grają w kinach:

ADRIA: Janko Muzykant.
ŚWIT: W daleki świat (Gandhi).
SŁOŃCE: Zielona brygada.
WARSZAWA: Występy Maksymiaków.
PROMIEŃ: Pat i Patachon.
TEATR D. Ż. P.: Szukajcie dziecka.

„Nowiny Krajoznawcze" wychodzą w każdą niedzielę z wyjątkiem feryj szkolnych.
Cena numeru poj. 10 gr. Z przesyłką przez pocztę: miesięcznie 60 gr kwartalnie 1·80 zł
Cena ogłoszeń: cała strona 60 zł, mniejsze odpowiednio taniej, najmniejsze 2·50 zł.
Wydawca: Zrzesz. Kół Kr. Mł. Szk. w Krakowie w osobie opiekuna Dr Czesława Skopowskiego.
Redaktor nacz. Stanisław Szpilczyński. Redaktor odpowiedzialny Czesław Kozak.
Redakcja, administracja i drukarnia Kraków, ul. Straszewskiego 22 parter.
Czcionkami własnej drukarni „N. Kr." pod Zarz. C. Skopowskiego.